

S Z A N I E C

„Naprzód idziem w skier powodzi
Niechaj obca przemoc drży

Już zwycięstwa dzień nadchodzi
Wielkiej Polski moc to my”.

ROK VI.

WARSZAWA 7 WRZEŚNIA 1944 R.

NR. 34 (140).

Prem. Mikołajczyk przed Komisją R. N.

Prem. Mikołajczyk zdał przed komisją Rady Narodowej sprawozdanie z obrad z Churchilllem i Edenem na temat stosunków polsko-sowieckich i pomocy dla Warszawy.

Błyskawiczna wojna.

W dniu 5 września Tass podał oświadczenie następującej treści: w dniu dzisiejszym o godz. 19 kom. spr. zagr. Molotow w imieniu rządu sowieckiego wręczył posłowi bułgarskiemu Siemionowi notę w której Rosja zaznacza, że Bułgaria w obliczu ostatecznej klęski Niemiec zaczęła prowadzić politykę zbrojnej neutralności i obecnie pragnie okazać Niemcom pomoc, w wojnie z ZSSR umożliwiając im odwrót i udzielając baz na swoim terytorium. Tego rodzaju postępowanie może ewentualnie ułatwić nieprzyjacielowi Rosji zorganizowanie oporu zarówno na lądzie jak i na morzu. Wobec tego rząd sowiecki nie uważa za możliwe utrzymywanie dalej jakichkolwiek stosunków z Bułgarią i uważa, że ZSSR znajduje się z nią w stanie wojny.

Jak donoszą z Londynu rząd bułgarski zdecydował wczoraj po burzliwym posiedzeniu i otymaniu wiadomości, że wojska niemieckie w swym odwrócie atakują oddziały bułgarskie, prosić sojuszników o rozejm. Dnia 6 września rano rząd bułgarski zwrócił się do charge d'affaires sowieckiego w Sofii z prośbą o zawieszenie broni.

Tak więc teoria Hitlera „błyskawicznej wojny” jest realizowana przez innych.

Czy szczerze życzenia?

Nawiązując do osiedlania czasowego uchodźców polskich, znajdujących się na terenie Persji, w południowej Afryce, speaker ZPP oświadczył, że staraniem rządu polskiego w Londynie zorganizowana została tam masowa akcja wywożenia emigrantów polskich w Teheranie do Afryki, z narażeniem ich na długotrwałą i ciężką podróż i na katastrofalne skutki pobytu w klimacie niezdrowym i nieodpowiednim, miast ludzi tych skierować z powrotem najkrótszą drogą—to jest przez ZSRR—do uwolnionych połaci kraju pod opieką organów KPWN.

Nie poto Polacy uciekali z Rosji by wracać tam spowrotem i może jeszcze za pośrednictwem Z.P.P. zacząć na nowo pracować „ochotniczo” w syberyjskich fabrykach i kopalniach. Na swoje oburzenie Z.P.P. nikogo nie nabierze.

Już lepiej było jechać do Afryki.

Wyjazd fińskiej delegacji.

Delegacja fińska wyjechała do Moskwy w celu rozpoczęcia pertraktacji pokojowych.

Instrukcje dla robotników cudzoziemskich w Rzeszy.

Robotnicy cudzoziemscy w Niemczech otrzymali pierwsze instrukcje postępowania. W instrukcjach tych podkreśla się, że wojna osiągnęła stadium, na które robotnicy cudzoziemscy w Rzeszy czekali oddawna. Jednocześnie, moment ten przynosi dla nich ze sobą poważne niebezpieczeństwo, niemcy bowiem w swym upadku zechcą pociągnąć w przepaść cały naród i wszystkich, znajdujących się na terenie Rzeszy. Wzywa się narazie robotników do porzucenia miejsc pracy i uciekania w miarę możliwości, oraz do trzymania się zdaleka od wszelkich fabryk, urzędów kolejowych i tp., które wystawione są odąd na nieprzerwane bombardowania za dnia i w nocy. Z wszelką czynną akcją zbrojną robotnicy powinni jeszcze wstrzymać się aż do otrzymania wyraźnego hasła.

Przeciw przestępcom wojennym.

Przedstawiciele dyplomatyczni Szwecji, Hiszpanii i Argentyny oświadczyli, że kraje ich nie udzielą żadnego prawa azylu przestępcom wojennym.

Z FRONTÓW

Oskrzydlenie Warszawy? Jak podaje

Londyn według ostatnich wiadomości z Moskwy, Narew została przekroczona już przez oddziały sowieckie. Nowa ofensywa grozi oskrzydleniem zarówno Warszawy jak i Prus Wschodnich.

Według Sow. Biura Inform. wojska rosyjskie zajęły miasto i stację kolejową Wyszków. Ponadto zajęto około 150 miejscowości, w tym: Komorowo, Lipienka, Nury, Wincetowo, Grabowo, Zatory, Popowa-Kościelna oraz stacje Żyżnowa i Pasięka.

Marsz w Rumunii. W Rumunii wojska rosyjskie posuwają się stale naprzód. Zajęto miasta Pitesti, Kraiova, Drebenka oraz ok. 200 innych miejscowości.

Antwerpia nieuszkodzona. Jak podają korespondenci port w Antwerpii nie doznał uszkodzeń i jest w stanie całkowicie zdadnym do pełnego wykorzystania. Zajęcie Antwerpii w toku obecnych działań ofensywnych jest zdarzeniem wielkiej wagi dla rozwoju dalszych operacji wojennych.

Pod Rotterdamem. W Holandii wojska brytyjskie zbliżają się szybkim marszem do Rotterdamu.

Na wybrzeżu oddziały brytyjskie osiągnęły Amsterdam.

Nowy głupawy chwyt niemiecki

W dniu wczorajszym samoloty niemieckie zrzucały ulotki podpisane przez gestapowca i dow. SS niejakiego v. dem Bacha, do: „Ludności cywilnej i żołnierzy polskich w Warszawie”. Ulotka ta, zredagowana po polsku i niemiecku wzywa ludność Warszawy do gromadnego opuszczenia miasta i jest zaopatrzona w stereotypową przepustkę. Siepacz hitlerowski zwraca się wreszcie do „członków AK” z wezwaniem do zaprzestania ognia i złożenia broni, gwarantując im „życie, pracę i chleb”.

Należy podziwiać tępotę Niemców, którzy nie potrafili zdobyć się na żaden nowy i oryginalny pomys. Pamiętamy wszyscy zrzucone z powietrza na początku powstania ulotki ze sfałszowanym rozkazem gen. Bora, a następnie ultimatum, domagające się kapitulacji bez podania jakichkolwiek terminów, wreszcie odezwę rzekomego komitetu opieki nad uchodźcami z Warszawy, podpisane przez mityczne postacie gen. dywizji Rybackiego i Ks. Morawskiego. Wszystkie te niezgrabne próby osłabienia ducha ludności Warszawy zawiodły, a Niemcy uciekają się obecnie do nowego, równie głupawego chwytu. Licząc widocznie, że bestialskie bombardowanie miasta w ciągu ostatnich dni, załamało morale ludności Warszawy.

Nie sądzimy, aby znalazło się wielu naiwnych, którzyby chcieli zaufać obietcom niemieckim. Los uchodźców, głodujących w obozie koncentracyjnym w Pruszkowie byłby w najlepszym razie ich udziałem. Piszemy w najlepszym, gdyż pamiętamy o wycięciu w pień ogniem karabinów maszynowych kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców Kijowa, którzy w podobnych okolicznościach zaufali zapewnieniom niemieckim.

Jeżeli jednak kto nie wierzy, niech spróbuje. Nie odmawiamy, bo na głupotę nie ma lekarstwa.

Nowe kotły. W kotle pod Mantes wojska sojusznicze wzięły około 9 tysięcy jeńców. W kotle w rejonie Mantes—Compiègne wojska amerykańskie wzięły do niewoli około 35 tys. Niemców. Ogólna liczba jeńców w kampanii francuskiej wzrosła do ponad 350 tys.

Bombardowanie linii Zygryda. Lotnictwo alianckie rozpoczęło bombardowanie linii Zygryda. Na lądzie i w walkach powietrznych zniszczono przy tym do 71 samolotów niemieckich na odcinku od Moguncji do Strassburga. Ponadto dokonano nalotów na Karlsruhe, Stuttgart i Ludwigshafen.

Wykańczanie Niemców we Francji.

W rejonie Pas de Calais broni się jeszcze 50 tys. Niemców. Akcja oczyszczająca w toku. Samoloty alianckie bombardowały załogi niemieckie w Brest i Le Havre. Na wybrzeżu Kanału wojska kanadyjskie minęły ruchem oskrzydlałym Boulogne i szybko prą naprzód.

Front południowy. Wojska amerykańskie zajęły na zachodnim wybrzeżu Włoch m. Luca. Ciężkie walki toczą się w rejonie Rimini.

Akcja Jugosłowian. Wojska jugosłowiańskie przecinają linie odwrotowe oddziałów niemieckich. Powstańcy jugosłowiańscy rozpoczęli w północnych Włoszech akcję na niemieckich tyłach.

Mobilizacja w Szwajcarii.

Szwajcarska Rada Kantonalna zarządziła częściową mobilizację dla wzmocnienia straży granicznej.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Memorandum w Lublinie.

Memorandum premiera Mikołajczyka przesłane zostało z Moskwy do Komitetu Wyzwolenia Narodowego w Lublinie, jako sprawa, dotycząca wyłącznie zagadnień polskich.

Alianci w Rzeszy.

Alianci na terenie Niemiec otaczają Akwizran. 7 Armia amerykańska odcina cofającą się armię niemiecką. Korespondenci amerykańscy donoszą, że na teren Rzeszy wkroczyła 3 Armia ameryk. Armia gen. Pattona zachowuje milczenie, operując w rejonie Saarbrücken. Wojska alianckie przekroczyły Ren.

Bombardowanie Le Havre.

Po odrzuceniu warunków kapitulacji przez załogę niemiecką portu Le Havre Sprzymierzeni rzucili na zajmowany przez nią teren 1000 tonn bomb.

Natarcie na Warszawę.

Na północ od Warszawy ofensywa rosyjska robi znaczne postępy. Korespondenci z kwatery marsz. Rokossowskiego donoszą, że wojska rosyjskie systematycznie zbliżają się do Warszawy. Wg. relacji z Moskwy wojska rosyjskie przekroczyły również rzekę Bug.

